

Sygn. akt I C 571/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: stażysta Joanna Semkiw

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. L. i Prokuratora Rejonowego w Elblągu działającego na rzecz S. L.

przeciwko M. L.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej M. L. na rzecz powoda S. L. kwotę 42.000 zł /czterdzieści dwa tysiące złotych/ z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 4 listopada 2014 r. i od kwoty 32.000 zł od dnia 27 października 2015 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.000 zł /trzy tysiące złotych/ z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
4. nie obciąża powoda kosztami sądowymi w części obejmującej oddalone powództwo;
5. nie obciąża pozwanej kosztami sądowymi i kosztami procesu;
6. zasądza od interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powoda kwotę 500 zł /pięćset złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu;
7. nakazuje ściągnąć od interwenienta ubocznego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 2.250 zł /dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych/ tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 571/15

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Elblągu, działając na rzecz powoda S. L., wystąpił do Sądu Rejonowego w Elblągu z powództwem przeciwko pozwanej M. L., domagając się zasądzenia na rzecz powoda kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci osoby najbliższej, tj. brata E. L..

Powód S. L. po wstąpieniu do sprawy i ostatecznym sprecyzowaniu roszczeń, żądał zasądzenia od pozwanej kwoty 75.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty: 10.000 zł od dnia następnego po skutecznym doręczeniu odpisu

pozwu pozwanej, zaś od kwoty 65.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pisma procesowego z dnia 21 października 2015 r. rozszerzającego powództwo, ponadto domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 5.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu brata, z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pisma procesowego z dnia 18 listopada 2015 r. Powód zażądał także zasądzenia kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż jego brat E. L. w dniu 13 stycznia 2014 r. był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, kiedy to przechodząc przez ulicę poza przejściem dla pieszych, został potrącony przez samochód osobowy kierowany przez pozwaną M. L.. Za spowodowanie wypadku pozwana została skazana wyrokiem sądu karnego na karę pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Jako podstawę roszczenia o zadośćuczynienie wskazał art. 446 § 4 k.c. Powód podkreślił, iż łączyła go z bratem silna i pozytywna więź emocjonalna; mieszkali w tym samym mieście, wzajemnie się odwiedzali nawet kilka razy dziennie, utrzymywali kontakt telefoniczny, pomimo posiadania odrębnych lokali mieszkalnych pomieszkiwali u siebie, żaden z nich nie miał innych członków rodziny, z którymi prowadziłby gospodarstwo domowe, w związku z czym stanowili dla siebie oparcie, wspomagali się w sytuacjach kryzysowych, wspólnie spędzali czas wolny. Powód bardzo przeżył śmierć brata, płakał, odczuwał i odczuwa pustkę, której nie potrafi wypełnić w żaden sposób do chwili obecnej.

Jako podstawę roszczenia odszkodowawczego, obejmującego zwrot kosztów pogrzebu E. L., wskazał art. 446 § 1 k.c.

Pozwana M. L. w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Zażądała jednocześnie zawiadomienia o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w Ł. i wezwania go do wzięcia udziału w sprawie. Podkreśliła, iż w dacie zdarzenia ze wskazanym podmiotem wiązała ją umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zakwestionowała istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej łączącej powoda ze zmarłym bratem.

(...) S.A. w Ł., zgłaszając interwencję uboczną po stronie pozwanej, domagało się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Interwenient nie negował okoliczności, że w dacie zdarzenia udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC sprawcy szkody. Niemniej wskazywał, iż to nieprawidłowe zachowanie brata powoda, polegające na przechodzeniu przez ulicę w miejscu niedozwolonym, było główną przyczyną zaistnienia zdarzenia szkodowego, zwłaszcza że pozwanej nie można było przypisać działania umyślnego, zawinionego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 stycznia 2014 r. na ulicy (...) w E. M. L., kierując samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust 1, art. 4, art. 19 ust 1 art. 25 ust 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności podczas dojeżdżania do skrzyżowania z ulicą (...) oraz brak obserwacji przedpoła jazdy, zbyt późno rozpoczęła manewr obronny hamowania, po zauważeniu przeszkody w postaci pieszego E. L., przekraczającego jezdnię w miejscu niedozwolonym, w następstwie czego doszło do uderzenia pieszego, który odniósł obrażenia ciała w postaci ciężkiego urazu czaszkowo – mózgowego ze złamaniem kości czaszki, krwotokiem podpajeczynówkowym i stłuczeniem mózgu, co skutkowało jego zgonem. M. L. została skazana za przestępstwo stypizowane w art. 177 § 2 k.k. na karę jednego roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby lat 2.

Biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych określił stopień przyczynienia się zmarłego oraz kierującej do powstania szkody na jednakowym poziomie, tj. po 50%. Zachowanie zmarłego polegające na przechodzeniu przez jezdnię poza miejscem do tego wyznaczonym i nieustąpienie pierwszeństwa znajdującym się na jezdni samochodom, było niezgodne z przepisami bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Pozwana nie obserwowała należycie drogi; w pojeździe przez nią kierowanym stwierdzono brudną szybę czołową, brak płynu do spryskiwaczy w zbiorniku pod pokrywą silnika, co wzięwszy pod uwagę możliwy efekt olśnienia kierującej światłami reflektorów pojazdów nadjeżdżających z naprzeciwka, skutkowało znacznym stopniem pogorszenia widoczności i mogło spowodować zbyt późne spostrzeżenie pieszego. Gdyby szyba była czysta, to istniało prawdopodobieństwo, że pozwana wcześniej dostrzegłaby pieszego pokonującego jezdnię poza wyznaczonym przejściem.

Powoda ze zmarłym E. L. łączyła pozytywna więź emocjonalna, silniejsza niż typowa więź łącząca dorosłe rodzeństwo w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. E. L. w chwili śmierci miał 79 lat, powód był od niego 13 lat młodszy. W dacie wypadku obaj mieszkali w E., prowadzili samotnie odrębne gospodarstwa domowe, każdego dnia się odwiedzali, mieli również codzienny kontakt telefoniczny. Powód czuł się odpowiedzialny za starszego brata, po wyjściu ze szpitala opiekował się nim, pomagał w codziennych obowiązkach. Bracia razem spędzali wolny czas na wycieczkach krajoznawczych, wspólnie jeździli na wakacje, organizowali święta, imprezy okolicznościowe.

Stan emocjonalny powoda po śmierci E. L. znacząco się pogorszył; powód nie odzyskał równowagi emocjonalnej, stał się bardziej nerwowy, płacze, nie może skupić uwagi na wykonywanych czynnościach. Powód wprawdzie posiada jeszcze straszą siostrę, niemniej więź z nią nie ma takiego charakteru, jak ta, która łączyła go z zmarłym E. L..

Jednocześnie pogorszył się stan zdrowia fizycznego powoda, cierpi z powodu dolegliwości kręgosłupa, rwy kulszowej, przyjmuje silne leki uśmierzające ból. Stracił najbliższą mu osobę. Powód nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry. Obecnie kultuwyuje pamięć po zmarłym bracie chodząc na cmentarz.

Powód poniósł koszty pogrzebu brata w wysokości 5.000 zł.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 17 września 2014 r., (...), k. 5; opinia biegłego S. R. opiniującego w ramach instytutu (...) – (...) S.A. w W. wraz z ustną opinią uzupełniającą, k. 94-103, 213 verte; zeznania świadków: B. E., k. 73-74; Z. G., k. 74-75; T. R., k. 75; zeznania pozwanej M. L., k. 73; zeznania powoda w charakterze strony, 213 verte-214; faktura Vat (...), k. 171).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawy prawnej roszczeń dochodzonych przez powoda tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią brata E. L. upatrywać trzeba w normie art. 446 § 4 k.c. Przepis ten stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zakresem zadośćuczynienia objęty jest zatem niemajątkowy uszczerbek, doznany w dobrach prawnie chronionych, przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci. W literaturze i orzecznictwie zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień trudności, jakie pokrzywdzony będzie musiał przezwyciężyć, aby mógł odnaleźć się w nowej rzeczywistości, zdolność do jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego.

(...) krzywdy, jakiej doznaje osoba najbliższa, jest trudne, każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie, o którym traktuje art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony jedynie do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może jednak pozbawić omawianego roszczenia funkcji

kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar, ma bowiem charakter tylko uzupełniający.

O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa czy ewentualnie powinowactwo, wynikające w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Aby więc ustalić, że osoba występująca o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia, a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, Lex Polonica nr 2610015; Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, Wyd. C.H Beck, 2011, w SIP Legalis)

Roszczenie powoda obejmujące żądanie zwrotu kwoty 5.000 zł tytułem kosztów pogrzebu E. L. znajduje podstawę w art. 446 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem Jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Pobranie zasiłku pogrzebowego nie ogranicza kwotowo zakresu odpowiedzialności nie tylko sprawcy wypadku ale również ubezpieczyciela (np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 września 2015 r., I ACa 2065/14, Lex 1808823)

Okolicznością bezsporną jest, iż w dniu 13 stycznia 2014 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym na skutek doznanych obrażeń śmierć poniósł brat powoda – E. L.. Nie ulega także wątpliwości, że pozwana M. L. ponosi odpowiedzialność za to zdarzenie, skoro prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 17 września 2014 r. wydanym w sprawie sygn. (...) uznana została za winną popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 177 § 2 k.k. na karę jednego roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby w wymiarze lat 2.

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym . Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną . Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 216/15, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1765925)

Kwestią kluczową dla merytorycznej oceny zasadności zgłaszanych przez powoda żądań było ustalenie przyczyn wypadku z dnia 13 stycznia 2014 r. oraz jego przebiegu, w tym ustalenia, w jakim stopniu każdy z jego uczestników przyczynił się do powstania szkody. W toku postępowania dopuszczony został dowód z opinii podmiotu (...) S.A. w W. na okoliczność ustalenia przebiegu wypadku z dnia 13 stycznia 2014 r., w tym ustalenia przyczyn wypadku i wskazania, który z jego uczestników, i w jaki sposób, naruszył zasady bezpieczeństwa i przepisy prawa o ruchu drogowym.

Biegły podkreślił, że zachowanie zmarłego było niezgodne z przepisami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pokonywanie jezdni poza wyznaczonym przejściem dla pieszych nakładało na pieszego obowiązek upewnienia się, czy nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Zmarły był zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa znajdującym się na jezdni samochodom.

Pora dnia, w jakiej doszło do zdarzenia uzasadniała tezę, iż zmarły miał możliwość zauważenia w mroku świateł nadjeżdżającego pojazdu pozwanej, a tym samym zatrzymania się przy osi jezdni i ustąpienia jej pierwszeństwa. Przyczyną zaistnienia zdarzenia z dnia 13 stycznia 2014 r. było nieustąpienie pierwszeństwa przez zmarłego pozwanej oraz zbyt późne spostrzeżenie przez pozwaną pieszego znajdującego się na jezdni. Pozwana w momencie wystąpienia

wypadku w pojeździe miała zabrudzoną szybę czołową, zbiornik płynu spryskiwaczy był pusty, co wzięwszy pod uwagę możliwy efekt olśnienia kierującej światłami reflektorów pojazdów nadjeżdżających z naprzeciwka, skutkowało znacznym stopniem pogorszenia widoczności i mogło spowodować zbyt późne spostrzeżenie pieszego. Gdyby szyba była czysta to prawdopodobnym jest, że pozwana szybciej dostrzegłaby brata powoda przechodzącego przez ulicę poza wyznaczonym przejściem dla pieszych. Biegły określił stopień przyczynienia się zmarłego oraz kierującej do powstania szkody na jednakowym poziomie, tj. po 50%.

Powód zanegował stanowisko biegłego co do określonego stopnia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody twierdząc, iż jest ono nie większe niż 25%. Podkreślił, że to nieprawidłowe zachowanie pozwanej, polegające baku należytej obserwacji drogi, prowadzeniu pojazdu z zabrudzoną szybą czołową, miały decydujący wpływ na opóźnienie reakcji obronnej w postaci hamowania, nie zaś przechodzenie przez E. L. przez jezdnię.

Biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych w ustnych wyjaśnieniach do opinii pisemnej, odnosząc się do zgłoszonych przez powoda zastrzeżeń, podtrzymał swoje stanowisko zawarte w opinii zasadniczej.

Przedmiotowe opinie uznać należało za logiczne, spójne wewnętrznie, sporządzone przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę specjalistyczną, niezbędną w punktu widzenia oceny zdarzeń wskazanych w tezie dowodowej. Biegły odniósł się w sposób rzeczowy do wszelkich kwestii, które wymagały posiadania wiadomości specjalnych z zakresu taktyki i techniki jazdy oraz pozwalających na zrekonstruowanie najbardziej realnego przebiegu wypadku z dnia 13 stycznia 2014 r. Również zgłaszane przez powoda zastrzeżenia do wniosków zawartych w opinii zasadniczej, zostały przez biegłego kompleksowo wyjaśnione na rozprawie. W tym stanie rzeczy istniały podstawy do uwzględnienia treści opinii jako podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Jednocześnie wskazać należy, że dowód z opinii biegłego podlega ocenie sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 listopada 2015 r., III AUa 713/15, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1927415). W tym kontekście zauważyć należy, że biegły wprowadził zgodnie z tezą dowodową, ale z przekroczeniem własnych kompetencji, ustalił procentowy zakres przyczynienia się każdego z uczestników zdarzenia do zaistnienia wypadku.

Stan faktyczny ustalony w sprawie nie uzasadniał przypisania każdemu z uczestników jednakowego przyczynienia się do zaistnienia zdarzenia.

Zdaniem Sądu zakres przyczynienia się pozwanej M. L. do powstania szkody był nieco wyższy, aniżeli zmarłego E. L..

Jak wynika z wniosków opinii zachowania zarówno brata powoda, jak i pozwanej w momencie zaistnienia szkody stanowiły przejaw naruszenia określonych norm porządku prawnego. E. L. przekraczał jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych, nie obserwował bacznie otoczenia i nadjeżdżających pojazdów, nie podjął także próby zatrzymania się w granicach osi jezdni, oddzielającej pasy ruchu, celem ustąpienia pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi, kierowanemu przez pozwaną.

Z kolei pozwana nienależycie obserwowała drogę, poruszała się pojazdem z brudną szybą czołową, co ograniczało widoczność, w efekcie czego zawężone zostało pole widzenia kierującej, a panujący w momencie wypadku zmierzch oraz refleksy świetlne reflektorów pojazdów jadących pasem ruchu w przeciwnym kierunku, mogły mieć znaczenie dla opóźnienia podjęcia manewru obronnego hamowania. Taki nieprawidłowy stan pojazdu pozwanej, wynikający z naruszenia podstawowych obowiązków kierowcy oraz brak należytej obserwacji drogi, miały wpływ na taktykę jazdy, powodując zbyt późną reakcję na nagłe zdarzenie – obecność na jezdni pieszego przechodzącego w miejscu niewyznaczonym.

Zachowanie kierującej, polegające na nieuzupełnieniu płynu do spryskiwaczy należało kwalifikować także jako wykroczenie. Zgodnie bowiem z art. 96 § 1 pkt 5 kodeksu wykroczeń, właściciel, posiadacz, użytkownik lub prowadzący

pojazd, który na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu dopuszcza pojazd do jazdy, pomimo że pojazd nie jest należycie zaopatrzony w wymagane urządzenia i przyrządy albo pomimo że nie nadają się one do spełnienia swego przeznaczenia, podlega karze grzywny. Z kolei po myśli § 11 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (Dz. U. 2015, poz. 305) pojazd samochodowy wyposaża się: w samoczynne wycieraczki przedniej szyby w liczbie zapewniającej odpowiednie pole widzenia kierowcy oraz w urządzenie do zmywania tej szyby. Znamiona wykroczenia z art. 96 ust 1 pkt 5 k.w. będą wypełniały zarówno całkowity brak, jak i niesprawność powodująca niemożność wykorzystania zgodnie z przeznaczeniem wymaganych prawem urządzeń i przyrządów. Do zaistnienia analizowanego wykroczenia wystarczające jest, aby sprawca wskazany w dyspozycji przepisu zachował się chociażby w jeden ze sposobów opisanych w dyspozycji art. 96 § 1 pkt 5, a miejscem zdarzenia musi być droga publiczna, strefa zamieszkania lub strefa ruchu (por. Kodeks wykroczeń. Komentarz, komentarz do art. 96, Jankowski Wojciech, System Informacji Prawnej Lex Gamma 2016).

W okolicznościach ustalonych w sprawie dowiedzione zostało, iż pozwana w chwili zdarzenia, co prawda posiadała urządzenie do zmywania szyby czołowej, ale jego stan nie pozwalał na wykorzystanie zgodne z przeznaczeniem – z uwagi na brak płynu. Pozwana jako kierowca powinna dbać o należyty stan pojazdu oraz zamontowanych w nim urządzeń, zwłaszcza tych, które w sposób bezpośredni mają wpływ na bezpieczeństwo jazdy. Pozwana takich czynności zaniechała. Poza tym zważyć trzeba, iż każdy uczestnik ruchu drogowego powinien zachować należytą ostrożność oraz przewidywać zaistnienie nietypowej sytuacji drogowej, jak choćby pojawienie się pieszego na jezdni w miejscu nieoznaczonym jako przejście.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, zachodziły usprawiedliwione podstawy dla uznania, iż pozwana przyczyniła się do powstania szkody w 60%, zaś E. L. w 40%.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że relacje pomiędzy zmarłym E. L., a powodem wykraczały ponad granice typowej więzi braterskiej, charakteryzującej relacje dorosłego rodzeństwa. Powód, jak i zmarły, w dacie powstania szkody mieszkali w E., każdego dnia kilkakrotnie składali sobie wizyty, mieli również codzienny kontakt telefoniczny. Powód czuł się odpowiedzialny za starszego brata, po wyjściu ze szpitala opiekował się nim, pomagał w codziennych obowiązkach. Bracia razem spędzali wolny czas na wycieczkach krajoznawczych, wspólnie jeździli na wakacje, organizowali święta, imprezy okolicznościowe. Pomimo prowadzenia odrębnych gospodarstw domowych, powód z bratem wzajemnie u siebie pomieszkiwali, nie mieli żadnych bliższych sobie osób, domowników. Ani powód, ani zmarły nie mieli takich relacji z siostrą, jakie charakteryzowały więź pomiędzy nimi. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stan emocjonalny, jak i fizyczny powoda po śmierci brata pogorszył się. Powód stał się mężczyzną nerwowym, retrospekcje wydarzeń ze wspólnego życia z bratem powodowały u niego płacz. Ten niekorzystny stan emocjonalny wywarł pośrednio również negatywny skutek na zdrowie fizyczne powoda, który z większą intensywnością odczuwa schorzenia kręgosłupa, cierpi z powodu rwy kulszowej.

Uwzględniając powyższe uznać należy, że należytą rekompensatą za doznaną przez powoda krzywdę jest kwota 70.000 zł. Zadośćuczynienie w tej wysokości odpowiada rozmiarowi i intensywności krzywdy powoda spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym, w którym śmierć poniósł jego brat, uwzględniając skutki tego zdarzenia w jego obecnym życiu. W tym stanie rzeczy zasądzono na rzecz powoda kwotę 42.000 zł (70.000 zł – 40%) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

O odsetkach ustawowych rozstrzygnięto na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Od kwoty 10.000 zł zasądzono odsetki dnia 4 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, wzięwszy pod uwagę żądanie powoda w tym zakresie oraz okoliczność, iż pozwanej w dniu 3 listopada 2014 r. doręczony został odpis pozwu, stanowiący w okolicznościach sprawy wezwanie do zapłaty.

Odsetki ustawowe od kwoty 32.000 zł zasądzono od dnia 27 października 2014 r. do dnia zapłaty, wzięwszy pod uwagę datę doręczenia pisma procesowego (k. 135), w którym powód rozszerzył żądanie.

Na uwzględnienie zasługiwało również żądanie zwrotu kosztów pochówku zgłoszone przez powoda na podstawie art. 446 § 1 k.c. Wedle stanowiska powoda na dochodzoną sumę składał się koszt usługi pogrzebowej określony fakturą VAT nr (...) na kwotę łączną 4.383 zł oraz koszt „zorganizowania uroczystości pogrzebowych” za kwotę 700 zł (k. 170). W ocenie Sądu kwota dochodzona przez powoda z tego tytułu mieściła się w granicach typowych kosztów związanych z organizacją pogrzebu, nie mogła być uznana za kwotę wygórowaną. Uwzględniając przyczynienie zmarłego, na rzecz powoda z omawianego tytułu zasądzono kwotę 3.000 zł (5.000 – 40%). O odsetkach ustawowych od tej kwoty rozstrzygnięto na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., przy uwzględnieniu daty doręczenia kolejnego pisma, zawierającego rozszerzenie powództwa (k.172).

W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie, co skutkowało jego oddaleniem.

O odstąpieniu od obciążenia powoda kosztami sądowymi w części obejmującej oddalone powództwo orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025), przy uwzględnieniu trudnej sytuacji materialnej powoda, utrzymującego się wyłącznie z emerytury w kwocie ok. 1.600 zł

O odstąpieniu od obciążenia pozwanej kosztami procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Uwzględniono przy tym fakt, że w istocie rzeczy za szkodę dochodzoną przez powoda, w związku z zawarciem przez pozwaną umowy ubezpieczenia, odpowiedzialność ponosić winien interwenient uboczny. Jego bierna postawa, pomimo zgłoszenia szkody przez pełnomocnika pozwanej, była przyczyną kontynuowania procesu, wzrostu kosztów tego postępowania na skutek ustanowienia przez powoda pełnomocnika i wywołania opinii biegłego.

O obowiązku zwrotu przez interwenienta ubocznego, będącego interwenientem samoistnym, (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda kwoty 500 zł tytułem kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu wyniku procesu. Powód wygrał spór w ok. 57 %, strony poniosły koszty procesu w postaci wynagrodzeń pełnomocników w kwotach po 3.617 zł.

O obowiązku ściągnięcia od interwenienta ubocznego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwoty 2.250 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych orzeczono na podstawie 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025). Na sumę tę składała się opłata stosunkowa od pozwu w odniesieniu do uwzględnionego powództwa (45.000 zł x 5%).